

Sygn. akt I ACa 134/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Lucyna Morys - Magiera (spr.) SA Aleksandra Korusiewicz
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. (1) i M. G. (2)

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 550/20

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Morys – Magiera	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Aleksandra Korusiewicz
----------------------------	-------------------	----------------------------

Sygn. akt I A Ca 134/21

UZASADNIENIE

Powodowie M. G. (2) i M. G. (1) domagali się zasądzenia od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w K. 35.408zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wskazali, że dochodzoną kwotę stanowi nienależnie pobrane od nich świadczenie w związku z umową kredytu hipotecznego z 20 listopada 2008 roku, łączącą strony. Kwestionowali klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie, czyli jej § 1 ust. § 2 ust. 4, § 4 ust. 1 i § 4 ust. 9, które ich zdaniem stanowią niedozwolone (abuzywne) postanowienia. Powodowie podawali, iż uiścili na rzecz pozwanego 106.266,98zł, a ich świadczenie winno wynosić 72.858,38zł przy przyjęciu kredytu jako złotówkowego, co oznacza, że bank otrzymał bez podstawy prawnej kwotę 35.408,60zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Zarzucił przede wszystkim przedawnienie dochodzonego roszczenia oraz niewykazanie wysokości żądanych kwot. Twierdził, że postanowienia umowy, na które powołują się powodowie, są zgodne z prawem, umowa jest zgodna z art. 69 prawa bankowego. Wskazywał na niedopuszczalność zamiany umowy kredytu indeksowanego w umowę kredytu złotówkowego, ale oprocentowanego na dotychczasowych zasadach ze stawką LIBOR, bowiem byłaby to zbyt idąca ingerencja w stosunek zobowiązaniowy, niedozwolona na gruncie art. 58 kc i art. 385¹ kc. Motywował, że powodowie nie wykazali naruszenia dobrych obyczajów i ich interesów w stopniu rażącym, zaś mechanizmy indeksacji stosowane przez pozwanego były uczciwe, a ustalony spread nie odbiegał od kursów rynkowych. Pozwany podnosił, iż w dacie zawierania umowy postanowienia określające mechanizm indeksacji nie były abuzywne, gdyż powodowie sami wybrali taki rodzaj umowy, zostali poinformowani o ryzykach związanych z indeksacją, zaakceptowali je oraz mieli wiedzę o możliwości zmiany kursu CHF. Pozwany podnosił, że w swoich tabelach publikował kursy rynkowe, kształtujące się w sposób niezależny, według ustalonej metodologii, stąd odwołanie się do kursów w tabelach A pozwanego nie prowadziło więc do rażącego naruszenia interesów kredytobiorców i nie było sprzeczne z dobrymi obyczajami. Wskazywał dalej, że Tabele A były i są publikowane on line i były dostępne powszechnie, także powodom. Zdaniem pozwanego wejście w życie tzw. ustawy Antyspreadowej z dnia 26 sierpnia 2011 roku spowodowało, że od tej daty mechanizm indeksacji zawarty w Umowie przestał być „jednostronnie narzucony”, gdyż ustawa uchyliła ewentualną abuzywność mechanizmu indeksacji, albowiem teraz wyłącznie od woli powodów zależy, czy będzie się do niego stosować. Pozwany podnosił, że z tych względów żądanie pozwu stanowi nadużycie prawa i pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i nie zasługuje na ochronę.

W piśmie procesowym z 10 lutego 2020 roku powodowie rozszerzyli żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie od pozwanego 108.266,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z uwagi na nieważność umowy ewentualnie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważności umowy, ewentualnie o zasądzenie 35.408,60 zł oraz ustalenie, że zapisy umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

Pozwany w piśmie z 9 listopada 2020 roku zakwestionował roszczenie pozwu co do zasady, lecz nie co do wysokości.

Zaskarżonym wyrokiem z 18 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powodów 108.266,98zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 czerwca 2020 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów 6.417zł tytułem kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego koszty.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż wnioskiem o mieszkaniowy kredyt hipoteczny z 12 października 2008 roku powodowie zwrócili się do pozwanego o udzielenie kredytu w na kwotę 160.000 zł. 20 listopada 2008 roku strony zawarły umowę o Mieszkaniowy Kredyt Budowlano-Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF o nr umowy: (...), opiewającą na 162.560 PLN. Celem kredytu było nabycie nieruchomości w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego we W. oraz refinansowanie nieudokumentowanych kosztów. Okres kredytowania zgodnie z § 1 ust. 2 umowy obowiązuje od 20 listopada 2008 roku do 15 stycznia 2039 roku.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż zgodnie z § 1 ust. 1 umowy kredytowej kwota kredytu została określona w złotych polskich. Równowartość kwoty 162.560 zł w walucie CHF miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty tj. uruchomienia pierwszej transzy kredytu wg kursu notowanego z pierwszej tabeli kursowej banku-tabela A w tym dniu i zostać podana w harmonogramie spłat oraz wypłacona. Powodom zgodnie z § 2 ust. 3 kredyt został uruchomiony w transzach zgodnie z zapisami z załącznika nr 4 i przeliczony zgodnie z § 2 ust. 4 umowy kredytowej na CHF według gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty, tj. uruchomienia transzy kredytu wg. kursu notowanego z pierwszej tabeli kursowej Banku- tabela A w tym dniu. Kwota kredytu została wypłacona w złotych polskich.

Jak ustalono w oparciu o § 4 ust. 1 umowy, spłata kredytu miała następować wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF miały być spłacane w złotych jako równowartość raty w CHF przeliczonej wg. gotówkowego kursu sprzedaży CHF Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku-tabela A, w tym dniu). Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych będą płatne w złotych. Zmiana kursu walutowego miała mieć wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe miały ulec zwiększeniu. Wartość kredytu miała wzrastać w przypadku wzrostu kursu walutowego lub maleć w przypadku spadku kursu walutowego.

Zgodnie z § 4 ust. 9 wartość przedterminowej spłaty, o której mowa w ust. 8 oraz opłaty, o której mowa w ust. 10 w złotych obliczana jest według kursu sprzedaży CHF określonego w ust. 1, ustalonego w dniu przedterminowej spłaty kredytu lub jego części. Stwierdzono dalej, że zgodnie z brzmieniem § 3 ust. 2, z zachowaniem postanowień ust 1.1., pierwsza zmiana oprocentowania nastąpić miała w 24 miesiącu od podpisania niniejszej umowy, w dniu określonym w niej jako dzień spłaty raty kapitałowo-odsetkowej. Każda następna zmiana oprocentowania następowała w 6 miesięcy od poprzedniej zmiany w dniu określonym w umowie jako dzień spłaty raty kapitałowo-odsetkowej. W § 3 ust. 3 strony ustaliły, iż w kolejnych okresach oprocentowanie miało być zmienne i ustalane jako suma stawki indeksu 6M LIBOR obowiązującej w dniu zmiany oprocentowania, zaokrąglonej do drugiego miejsca po przecinku oraz marży banku, określonej w ust. 1, z zachowaniem postanowień ust 1.1. i ust. 4 umowy.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, iż zgodnie z § 3 ust. 8 zmiana oprocentowania nie stanowi zmiany warunków umowy i nie wymaga wypowiedzenia. O zmianie oprocentowania Bank miał powiadomić powodów pisemnie. Pozwany miał przesłać także informację o wysokości kolejnych rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych (w tym raty wyrównującej) obowiązujących do następnej zmiany stopy procentowej oraz wskazać datę, od której zmiana obowiązuje oraz wysokość raty wyrównującej. Informacja o wysokości kolejnych rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych stanowiła integralną część umowy. Całkowity koszt kredytu miał wzrastać w przypadku zwiększenia oprocentowania lub maleć w przypadku zmniejszenia oprocentowania.

Stwierdził dalej, że załącznikiem do wniosku o kredyt było podpisane przez powodów oświadczenie, że dokonali wyboru oferty kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami, pożyczkami indeksowanymi do waluty obcej. Zostali również poinformowani przez pracownika Banku o ryzyku i skutkach wynikających ze zmiennej stopy procentowej oraz zmiany kursów, będąc w pełni świadomi ich ponoszenia oraz tego, że każda zmiana kursu walutowego oraz stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zaciągniętego przez powoda kredytu/pożyczki oraz wpłynie na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Z oświadczenia wynika, że pracownik Banku poinformował powoda również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Jednocześnie powodowie wyrazili zgodę na regularne dostarczanie przez Bank wszelkich informacji dotyczących warunków oraz praw i obowiązków wynikających z umowy kredytowej, jak również informacji o wszelkich zmianach, które wpływają bezpośrednio na warunki tejże umowy, drogą mailową na adres: e-mail Klienta bądź listownie na adres: adres do korespondencji Klienta.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż powódka jest z wykształcenia krawcową, a powód - żołnierzem. Celem kredytu był zakup większego mieszkania. Powód ubiegał się początkowo o kredyt złotówkowy, ale odmawiano mu z uwagi na brak zdolności kredytowej. To był pierwszy i zarazem ostatni kredyt powodów. Jak stwierdzono, przed podpisaniem umowy powodowie spotkali się w mieszkaniu z przedstawicielem banku. Przedstawiciel banku informował, że najkorzystniejszy dla powodów jest kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego. Plusem tej oferty była możliwość uzyskania kredytu. Nie informowano powodów o ryzyku kursowym. Pracownik banku nie wyjaśnił mechanizmu spłaty, wyliczenia kursu waluty. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania umowy. W banku zapoznali się z treścią umową i ją podpisali. Na moment zawarcia umowy nic nie budziło ich wątpliwości, bo mieli zaufanie do instytucji bankowych.

Nie było kwestionowane, iż powodowie spłacają raty systematycznie w złotych. W czasie wykonywania umowy nikt nie informował ich o możliwości przewalutowania kredytu. Złożyli pozew w sprawie kierując się tendencją na rynku i po konsultacji z prawnikiem.

Sąd Okręgowy ustalił, że 23 lipca 2018 roku pełnomocnik powodów złożył pozwanemu reklamację w imieniu powodów wraz z wnioskiem o wydanie zaświadczenia o wysokości nominalnej poszczególnych rat kredytu wyrażonych we frankach szwajcarskich. W odpowiedzi z 25 sierpnia 2018 roku pozwany nie uznał zasadności tych żądań.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie niekwestionowanych dokumentów prywatnych, złożonych do akt sprawy oraz dowód z przesłuchania stron, ograniczony do przesłuchania powodów. Wniosek pozwanego dotyczący dowodu z zeznań świadków P. J. i R. G. uznano za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem osoby te nie uczestniczyły w procesie zawierania umowy kredytu z powodami i nie zawierały z nimi umowy. Pominięto również wniosek dowodowy powodów dotyczący opinii biegłego z zakresu rachunkowości, uznając go za nieprzydatny i zmierzający do przedłużenia postępowania w rozumieniu art. 235² § 1 pkt. 2 i 5 kpc, w świetle treści roszczenia powodów, domagających się zapłaty kwot niespornych, bo wynikających z wyliczenia samego pozwanego, nie kwestionowanego przez powodów.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że powództwo główne zasługuje na uwzględnienie w całości.

Zważył, że powodowie domagali się ostatecznie zasądzenia kwoty 108.266,98 zł z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego z nieważności umowy o mieszkaniowy kredyt hipoteczny z 20 listopada 2008 roku w złotych, indeksowanego kursem waluty obcej CHF za okres od listopada 2008 roku do sierpnia 2018 roku.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozważał kwestię nieważności umowy stron, która przesądzała jego zdaniem o zasadności żądania zwrotu spełnionych świadczeń. Oceniał, że umowa łącząca strony jest umową kredytu w rozumieniu art. 69 prawa bankowego, spełnia wymogi z art. 69 § 2 ustawy. Zaznaczył, iż z dniem 26 sierpnia 2011r. do art. 69 ust. 2 został dodany m.in. pkt. 4a, wskazujący wprost na możliwość zawierania umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, przy czym taka umowa musi wskazywać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Poza tym zmiana prawa bankowego dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011r. w art. 69 ust. 3 stanowiła, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Do czasu zmiany prawa bankowego tą ustawą, zwaną antyspreadową, kredytobiorca nie mógł dokonywać spłat w walucie. Przyjął nadto, że zmiany te nie oznaczają, iż umowy kredytu indeksowane do waluty obcej zawarte przed 26 sierpnia 2011r. są nieważne.

Za bezsporne przyjął, iż strony zawarły umowę odpowiadającą warunkom umowy kredytu w rozumieniu powyższych przepisów oraz to, iż pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumentów w rozumieniu art. 22¹ kc.

Kwestia ważności umowy w aspekcie zarzutów zgłoszonych w pozwie została zbadana wedle daty zawarcia umowy, kiedy to zdaniem sądu pierwszej instancji musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wysokości zobowiązania kredytobiorcy – konsumenta - wobec banku, co może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Zdaniem tego Sądu zastosowanie walutowych klauzul indeksacyjnych powinno więc opierać się na takim ich zapisie, by zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określany przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego takiego kredytu. Oceniał, iż zastosowanie indeksacji walutowej jest dopuszczalne co do zasady, skoro nie narusza ani zasady nominalizmu z art. 358¹ kc, ani też zasady swobody umów z art. 353¹ kc, jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 prawa bankowego.

W ramach oceny abuzywności jej postanowień powołał się na art. 385⁽¹⁾ § 1 kc, rozważając § 1 ust. 1, § 2 ust. 4, § 4 ust. 1 i ust. 9 umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano – hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF, o ustalonym wyżej brzmieniu. Sąd Okręgowy zważył, iż w § 1 ust. 1 zawarte zostało postanowienie obejmujące zobowiązanie pozwanego do udzielenia powodom kredytu w kwocie wyrażonej w walucie polskiej oraz zobowiązanie ich do wykorzystania tego kredytu zgodnie z warunkami zawartymi w umowie. Nadto na mocy tego paragrafu do łączącej strony umowy wprowadzono postanowienie, zgodnie z którym kapitał kredytu udzielonego powódkom w walucie polskiej poddawany będzie (w częściach – transzach) przeliczeniu na walutę obcą – CHF. Tak ustalona kwota stanowi bazę do wyliczenia wysokości rat, także wyrażonych w walucie CHF, które następnie przeliczane są na walutę polską. Postanowienie to, zdaniem Sądu Okręgowego, określa sposób ustalenia wysokości zobowiązania powodów, przy zastosowaniu klauzuli waloryzacyjnej, czy indeksacyjnej. Zaznaczył, iż istota takiej klauzuli sprowadza się do oznaczenia przez strony danego stosunku prawnego wysokości świadczenia pieniężnego, czyli sumy, jaką ma zapłacić dłużnik wierzycielowi, nie wprost (poprzez wskazanie konkretnej ilości jednostek pieniężnych), a w sposób pośredni, poprzez opisanie wartości, jaką ma mieć spełniane świadczenie za pomocą miernika w postaci obcej waluty. Miernik służący do dokonania opisanego przeliczenia powinien spełniać kryterium stabilności. Przy przyjęciu waluty obcej jako tego rodzaju miernika i mając na względzie mechanizm działania i znaczenie klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) istotne znaczenia z punktu widzenia obu stron umowy odgrywa kwestia sposobu, w jaki waloryzacja ma być dokonywana, a przede wszystkim kursu waluty, przy zastosowaniu którego dokonywane będzie przeliczenie.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż kwestionowane przez powodów postanowienia umowy wskazują na to, że przeliczenie będzie dokonywane dwukrotnie – przy wypłacie kredytu i przy przeliczaniu rat celem ustalenia wyrażonej w walucie polskiej kwoty, jaką mają spłacać powodowie, po drugie, że pierwsze przeliczenie będzie dokonywane według kursu kupna, a drugie – według kursu sprzedaży i wreszcie po trzecie, że oba te kursy będą ustalane według tabel obowiązujących w pozwanym banku. Oceniał, iż te postanowienia umowy zawierają klauzulę abuzywną, jako że pozwalają bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych. Umowa zawiera bowiem odesłanie do tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, nie wskazując w żaden sposób warunków ich ustalenia i pozostawiając to do wyłącznej dyspozycji banku. Skutkiem negatywnej weryfikacji postanowienia umowy było uznanie na zasadzie art. 385¹ § 2 kc, że takie postanowienie nie wiąże konsumenta i postanowienie takie jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy.

Rozważeniu podlegała także kwestia uzgodnienia indywidualnie przez strony umowy jej spornych postanowień na etapie zawierania umowy, w oparciu o art. 385¹ § 3 kc oceniał, iż zaskarżane przez powodów postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie, bowiem na ich treść konsumenci nie mieli rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego przez bank, który zgodnie z art. 385¹ § 4 kc winien wykazać tu, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem. Jak wskazano w

uzasadnieniu jednak, pozwany nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów, a za taki dowód nie można uznać oświadczenia podpisanego przez powodów w dacie zawierania umowy, z którego ma wynikać, iż dokonali świadomego wyboru kredytu indeksowanego kursem CHF i że są świadomi ryzyka i skutków kursu walut i procentowania. Za wiarygodne sąd pierwszej instancji przyjął oświadczenia powoda składane w charakterze strony, co do okoliczności zawarcia umowy, w tym rodzaju i zakresu udzielonych im informacji o przyszłej umowie. Sąd ten przyjął, iż złożone oświadczenie stanowi w istocie oświadczenie blankietowe, podobne do tych jakie niejednokrotnie składają pacjenci wyrażając zgodę na zabieg. Podkreślił, że obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy; rolą banku było zdaniem tego Sądu wyjaśnienie powodom zasad, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś poinformowanie ich o tym, że kursy te będą ustalane przez pozwanego bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Sąd Okręgowy przyjął, że w ustalonym stanie faktycznym pozwany nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, ograniczając się do zapewnień, iż jest to kredyt tani, bezpieczny, przy którym nie wzrośnie oprocentowanie i raty. Umowa nie określała ani kursu CHF wobec złotego ani sposobu jego ustalania na potrzeby wyliczenia zobowiązania powodów na datę jej zawarcia, następnie uruchomienia kredytu, ale i przez czas jego zakładanego i faktycznego spłacania przez nie. Zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących ich zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. Sąd podkreślał, że umowa została zawarta na 30 lat, powodowie tego kursu znać nie mogli, a jego ustalenie pozostawione było wyłącznie bankowi. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na mocy art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego, jednak zdaniem Sądu na ustalanie kursu walut powodowie nie mieli żadnego wpływu, a wyłącznie pozwany bank na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia zobowiązania powodów, a więc na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała zapisów wyjaśniających sposób ustalenia tabeli. Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie miało tu znaczenia, iż w toku realizacji umowy przez pewien okres pozwany wyliczał raty przy uwzględnieniu średniego kursu NBP, bowiem oceny ważności umowy, w tym jej postanowień pod względem abuzywności dokonuje się na dzień zawierania umowy, a nie na okres jej wykonywania, powołując się na stosowne orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W oparciu o art. 385¹ kc sąd pierwszej instancji przyjął, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przyjął ponadto, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Zdaniem Sądu Okręgowego klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytowej stron dotyczą głównego przedmiotu umowy, jednakże zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, co pozwalało na ich kontrolę. Uznał zatem, że przekraczały granice wyznaczone naturą stosunków obligacyjnych, a przeliczenie złotych na franki szwajcarskie i odwrotnie skoro miało nastąpić przy przyjęciu kursów wynikających z tabel kursowych pozwanego, zatem przyznało bankowi wyłączne prawo do określania kursu CHF dla potrzeb rozliczeń. Wskazał, że miernik pozwalający ustalić ostatecznie i wiążąco wysokość zobowiązania powodów w dacie zawierania umowy w 2008 roku nie ma charakteru obiektywnego, a został on uzależniony od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego; jego zdaniem powodowie nie mieli i nie mają możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczanych przez bank w tabeli kursów, a tym samym prawidłowości wyliczenia wysokości kwoty należnych bankowi rat. Ten sposób ukształtowania zakresu praw i obowiązków stron analizowanej umowy, który jest następstwem wprowadzenia do niej na skutek zastosowania przez pozwanego przygotowanego przez niego wzorca postanowień dotyczących zasad działania klauzuli waloryzacyjnej nie spełnia według Sądu Okręgowego kryterium transparentności, godzi w równowagę kontraktową stron umowy i w rezultacie stawia powodów w znacznie gorszej niż pozwanego pozycji, co skutkowało uznaniem za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Ponownie wskazano, iż nie ma znaczenia późniejsze wykonywanie umowy, jako że z art. 385² kc ocena zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonywana jest według stanu z daty jej zawarcia. Wobec powyższego, sąd pierwszej instancji rozważał kwestię kontynuowania

umowy, po wyeliminowaniu spornych postanowień, na zasadzie art. 385¹ § 2 kc. W jego ocenie jednak nie zachodzi taka możliwość, zwłaszcza, że powodowie jasno podali, iż są świadomi znaczenia żądania stwierdzenia nieważności umowy i skutków, jakie się z tym wiążą oraz korzystali w toku procesu z pomocy fachowego pełnomocnika i wyrażali świadomość skutków, jakie wynikają z nieważności umowy. Zdaniem tego Sądu nie zachodzi więc obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony powodów jako konsumentów, wyznaczonych art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu sprzedaży CHF na potrzeby ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej, wpłynie na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej przyczyny, że klauzule dotyczą głównych zobowiązań powodów jako kredytobiorców, związanych z spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Ewentualne usunięcie wskazanych klauzul z podanego powodu nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia powodów, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez nich, czyli w pozostałym zakresie, wykonanie umowy w ogóle nie byłoby możliwe bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę jej podpisania przez obie strony. Prowadziłoby do niemożliwości zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat. Wskazał ponadto, że klauzula waloryzacyjna stanowi czynnik odróżniający w sposób wyraźny tę umowę od umowy „zwykłego” kredytu złotowego, a intencją stron nie było zawarcie umowy o tej treści. Dążenie do uzyskania oprocentowania kredytu według stopy LIBOR a nie WIBOR, która z reguły jest znacznie wyższa, było rzeczywistym motywem wyboru w miejsce umowy kredytu złotowego umowy kredytu złotowego indeksowanego do CHF. Mając na względzie to, że wprowadzenie klauzuli indeksacyjnej nastąpiło w wyniku uzgodnień poczynionych indywidualnie z powodami, uznano za niedopuszczalne wyeliminowanie tej klauzuli z umowy w całości, a w konsekwencji przekształcenie tej umowy de facto w umowę kredytu złotowego. Zdaniem sądu pierwszej instancji jedyne postanowienia tej umowy, które istotnie są abuzywne, to postanowienia dotyczące mechanizmów przeliczania złotych na CHF i odwrotnie, ich usunięcie z umowy prowadzi do powstania w niej luki, której nie sposób wypełnić innym umownym postanowieniem, ani przepisem dyspozytywnym, umożliwiającym wykonanie zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu średniego CHF publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu. Sąd podkreślał, iż przepis art. 358 kc w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe i obowiązuje dopiero od 1 stycznia 2009 r., zatem nie znajduje zastosowania do umowy stron. Przyjął nadto za wyłączoną możliwość stosowania kursu średniego NBP w drodze analogii do przepisów prawa wekslowego, w świetle braku podstaw prawnych ku temu oraz utrwalonego zwyczaju w rozumieniu art. 354 kc.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż zawarta przez strony umowa jest nieważna, skutkiem czego należało uwzględnić także powództwo główne w zakresie żądania zapłaty. Na podstawie art. 410 § 1 kc po stronie powodów powstało bowiem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 kc. Sąd ten powołał się na art. 405 kc, ustanawiający po stronie pozwanego obowiązek zwrotu, którego nie eliminuje fakt, iż powodowie mimo posiadania świadomości co do kwestionowanych zapisów umowy realizowali wynikające z niej świadczenia, co wynika z art. 411 pkt 1 kc.

Sąd Okręgowy w zakresie rozliczenia kredytu w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej z uwagi na wystąpienie w niej klauzul abuzywnych i nie możliwość zastąpienia postanowień dotkniętych abuzywnością przepisami dyspozytywnymi opowiedział się za teorią dwóch kondykcji, powołując się na aktualne i adekwatne orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii. Jak podkreślono, pozwany nie zgłosił w niniejszej sprawie zarzutu potrącenia, zatem zasądzeniu podlegała pełna kwota żądana przez powodów.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia, zgłoszonego przez pozwanego, sąd pierwszej instancji stwierdził, iż nie mógł on odnieść skutku. Powołał się na normę art. 118 kc wprowadzoną do kodeksu cywilnego z dniem 9 lipca 2018 roku oraz art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku, przyjmując za wiążącą treść art. 118 kc w brzmieniu dotychczasowym i 10-letni termin przedawnienia, zważywszy na datę wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

O odsetkach ustawowych orzeczono z powołaniem na art. 481 § 1 i 2 kc oraz art. 455 kc, podkreślając, że powodowie wzywali do zapłaty kwoty wynikającej z pisma z 10 lutego 2020 roku przed wniesieniem pozwu, a zatem dopiero doręczenie pisma stronie pozwanej w dniu 25 czerwca 2020 roku czyni to bezterminowe roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia wymagalnym.

Sąd pierwszej instancji przyjął, iż powodowie wygrali proces niemal w całości, ulegając jedynie w zakresie nieznacznej części odsetek i na podstawie art. 100 kpc całością kosztów procesu obciążył pozwanego.

Apelację od tego wyroku w zakresie punktów 1. i 3. wniósł pozwany, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powodów kosztami postępowania za obie instancje, względnie jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego. Skarżący wnosił nadto o włączenie w poczet dowodów dołączonej do jego apelacji opinii prawnej dr hab. M. R. jako stanowiska pozwanego w zakresie wykazania, że unieważnienie umowy nie prowadzi do przywrócenia równowagi kontraktowej.

Apelujący zarzucał naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 kpc poprzez zaniechanie oceny dowodów przedstawionych przez pozwanego, wykazujących brak dowolności pozwanego przy ustalaniu tabel kursowych na dzień zawarcia umowy, co doprowadziło do dowolnego i opartego jedynie o literalne brzmienie umowy ustalenia, że bank może dowolnie ustalać kursy kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń pożyczki hipotecznej. Podnosił także naruszenie art. 327¹ § 1 pkt 1 kpc przez brak wskazania przez sąd w uzasadnieniu wyroku dowodów, które doprowadziły do ustalenia, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i rażąco naruszają interes powodów.

Skarżący zgłosił ponadto zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 385¹ § 1 kc przez jego nieprawidłowe zastosowanie i pominięcie okoliczności leżących poza literalnym brzmieniem umowy w zakresie dotyczącym ustalania i stosowania tabel kursowych na dzień zawarcia umowy przez bank, a także przyjęcia, iż kształtują one prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Podnosił także zarzut obrazy art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 385 § 2 kc w zw. z art. 65 § 1 i 2 kc w zw. z § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 i § 4 ust. 1 umowy stron przez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni tych postanowień, sprzecznej z ich obiektywnym brzmieniem oraz uznanie, iż nie spełniają wymogu transparentności i godzą w zasadę równowagi stron umowy oraz że wprowadzają powodów w błąd, co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Apelujący podnosił naruszenie art. 385¹ § 1 kc w zw. z § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 i § 4 ust. 1 umowy stron przez ich nieprawidłową wykładnię i uznanie, że nie należą one do postanowień określających świadczenie główne stron. Zarzucał, iż doszło do obrazy art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że umowa nie może obowiązywać bez postanowień uznanych przez sąd za abuzywne. W apelacji zarzucono obrazę art. 41 ustawy – prawo wekslowe przez jego niezastosowanie celem uzupełnienia umowy w ramach przywracania równowagi kontraktowej. Podnosił obrazę art. 358 § 1 i 2 kc w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy przez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że niedopuszczalna jest modyfikacja umowy w taki sposób, by wyeliminować abuzywność kontrolowanego przepisu, art. 358 § 1 i 2 kc przez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji pożyczki indeksowanej zgodnie z wolą stron kursem CHF, obrazę art. 385² kc przez jego wadliwą wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że ocenę korzystności umowy pożyczki indeksowanej należy dokonywać na dzień orzekania, a nie na dzień zawarcia umowy pożyczki oraz naruszenie art. 385² kc w zw. z art. 4 Dyrektywy przez jego wadliwe zastosowanie polegające

na ocenie zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami z pominięciem specyfiki umowy łączącej strony.

Pozwany wniósł o zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny z pytaniami prejudycjalnymi do TSUE na zasadzie art. 267 TFUE, dotyczącymi interpretacji art. 3, 4 i 6 Dyrektywy we wskazanych w apelacji aspektach.

Sąd Apelacyjny nie uznał za celowe zwrócenia się z pytaniami prejudycjalnymi do TSUE, jak chciał tego apelujący, uznając, że kwestie istotne dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie jest w stanie samodzielnie rozpatrzyć, a pytania te jedynie przyczyniłyby się do zbędnego przedłużenia postępowania.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania odwoławczego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od ogłoszenia orzeczenia.

Powodowie złożyli do akt osobiste oświadczenie, w którym podtrzymali dotychczasowe stanowisko w przedmiocie domagania się unieważnienia umowy kredytu łączącej strony w całości oraz zadeklarowali, iż w dacie składania wniosku zostali pouczeni oraz posiadali pełną świadomość skutków, jakie się z tym wiążą, w szczególności możliwych roszczeń restytucyjnych ze strony banku.

W piśmie procesowym z 30 grudnia 2021r. pozwany zgłosił ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności pozwanego w wysokości 162560zł, wymagalnej od 28 grudnia 2021r., będącej niesporną między stronami z wierzytelnością w wysokości 108266,98zł stanowiącą sumę zapłaconych rat kredytu, dochodzoną pozwem oraz na wypadek nieuwzględnienia ewentualnego zarzutu potrącenia i uznania umowy za nieważną, zgłosił w nim zarzut zatrzymania, wnosząc także ewentualnie o zamieszczenie w wyroku zastrzeżenia uzależniającego wykonanie tego obowiązku przez pozwanego od jednoczesnego spełnienia świadczenia zwrotnego przez powodów w postaci zwrotu wpłaconego kapitału. Do pisma dołączono niewierzytelniłą kopię wezwania powodów do zapłaty kwoty 162560zł.

Powodowie wnieśli o nieuwzględnienie powyższych wniosków pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku.

Nieskuteczne okazały się być zarzuty naruszenia prawa procesowego, podnoszone w apelacji, bowiem wbrew twierdzeniom skarżącego sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należycie umotywował negatywną ocenę transparentności postanowień umownych naruszających interes powodów, a dotyczących mechanizmu waloryzacji, wskazując na niejasność zapisów tych i odesłanie do skomplikowanych operacji, które nie określają jasno i jednoznacznie wysokości zobowiązania powodów. Również zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc nie mógł zostać uznany za skuteczny, bowiem stwierdzenia dotyczące ustalenia kursów walut na potrzeby rozliczeń umowy pożyczki hipotecznej były zgodne z brzmieniem umowy, znajdującej się w aktach sprawy, nieprawidłowości w tej mierze nie sposób było stwierdzić. Prawdliwość oceny wiarygodności dowodów nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego. Dalsze środki dowodowe nie były w stanie zmienić ustaleń poczynionych w oparciu o treść umowy, bowiem zawierała ona wyczerpujące dane pozwalające na dokonanie stwierdzeń dotyczących mechanizmu ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń konkretnej umowy. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd orzekający w pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a tym samym naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 13 kwietnia 2017r., I ACa 1096/16, Legalis, także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 stycznia 2017r., I ACa 789/16, Legalis) Należy podnieść, że w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej

albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Sytuacja taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Wobec stwierdzenia prawidłowości ustaleń faktycznych, które sąd drugiej instancji przyjął za własne, stanowiących kanwę do oceny prawnej stosunków łączących strony, należało przejść do dalszych zarzutów odnoszących się do obrazu norm prawa materialnego.

Podnoszone w apelacji pozwanego zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego nie mogły odnieść skutku. Niewątpliwie słusznie oparto się przy ocenie umowy łączącej strony na treści samej umowy, analizując jej poszczególne postanowienia, zawarte w niekwestionowanym co do treści i wiarygodności dokumencie. Pozostałe środki dowodowe nie byłyby w stanie wpłynąć na dokonanie odmiennych od treści jej zapisów stwierdzeń co do okoliczności faktycznych sprawy w tej części.

Sąd Odwoławczy zważył, iż badanie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy w trybie art. 385¹ § 1 kc, celem ustalenia, czy zawarte w niej postanowienia mają charakter niedozwolony (abuzywny), dopuszczalne jest tylko w odniesieniu do tych postanowień, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione. Kontrolni poddawane są te postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. Gdy natomiast postanowienie określa główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę doszedł do przekonania, iż, wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, kwestionowane przez powodów klauzule, określają świadczenie główne stron umowy kredytowej. Podważane jako abuzywne postanowienia umowne, dotyczące łącznie mechanizmu indeksacji, nie są postanowieniami dodatkowymi (tak : wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19). Z utrwalonego już orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego wynika przy tym, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo). Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, w tym wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44). Klauzula indeksacyjna odnosi się do zwrotu sumy zaciągniętego zobowiązania i określając wysokość poszczególnych rat, wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorcy. O wielkości kredytu i rat w przedmiotowej umowie decydowało w istocie przeliczenie w pierwszej kolejności z waluty PLN na CHF (moment udostępnienia kredytu), a następnie przeliczanie rat kredytu określonych w CHF na PLN (moment spłaty każdej raty), zatem dwukrotne jego przeliczenie.

Wypadalo zatem stwierdzić, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, kształtujące mechanizm indeksacji, jako określające główne świadczenie kredytobiorcy, podlegały badaniu pod względem abuzywności jako niesformułowane jasno i rzetelnie, zrozumiałe dla konsumentów. Konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 kc jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385¹ § 2 kc wyłącza stosowanie art. 58 § 3 kc. Uzasadnia to należyte stanowisko, zgodnie z którym nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21).

Sąd Odwoławczy zważył, iż zgodnie z art. 385¹ § 3 kc nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umownych, przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W niniejszej sprawie

bank posłużył się przy zawieraniu umowy wzorcem umowy, a zatem zgodnie z art. 385¹ § 4 kc ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Tymczasem, jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, kwestie dotyczące sposobu waloryzacji, mające następnie swe odzwierciedlenie w kwestionowanych postanowieniach umowy, jednak nie były uzgodnione z powodami. Zasadnie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że pozwany nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów; nie jest nim w szczególności oświadczenie podpisane przez powodów, z którego ma wynikać, iż dokonali świadomego wyboru kredytu indeksowanego kursem CHF i że są świadomi ryzyka i skutków kursu walut i oprocentowania. W tym zakresie sąd pierwszej instancji zasadnie oparł się na przesłuchaniu strony powodowej co do okoliczności zawarcia umowy, w tym rodzaju i zakresu udzielonych informacji o przyszłej umowie. Obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne kwestie i przekazać informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy; jest to obowiązek określony jako ponadstandardowy, mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Rolą pozwanego było wyjaśnienie powodom zasady, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś poinformowanie ich o tym, że kursy te będą ustalane przez bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Bank nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, jak wynikało to jasno z przesłuchania powoda w charakterze strony, zaś ich oświadczenie w tym względzie miało wyłącznie charakter blankietowy. Umowa zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących ich zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. Podkreślenia wymaga, że nawet jeśli w dacie zawierania umowy kurs sprzedaży CHF wobec złotego był znany czy też dostępny powodom, to nie oznacza, że w kolejnych dniach przypadających na następne miesiące i lata zakładanego przez strony wykonywania umowy, realizacja której została rozłożona na wiele lat, powodowie tego kursu znać nie mogli, a jego ustalenie pozostawione było wyłącznie bankowi. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na podstawie art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego. Na ustalenie kursu walut powodowie natomiast nie mieli żadnego wpływu. Tylko pozwany na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia wysokości zobowiązania powodów, a więc na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała zapisów wyjaśniających obiektywny sposób ustalenia kursów z tabeli. Bank reagując na zjawiska rynkowe, ustalał wysokość rat przy zastosowaniu swoich tabel w sposób w całości dowolny. Nie sposób zatem, jak twierdził to apelujący, uznać, że postanowienia umowy w tym zakresie były transparentne, jasne i zrozumiałe, konkretyzujące wystarczająco zobowiązanie powodów oraz że były zgodne z dobrymi obyczajami i nie wywoływały mylnych wyobrażeń o treści ich zobowiązania u powodów, uzasadnionych zapisami umownymi zaproponowanymi przez pozwanego bank.

Dalej stwierdził sąd drugiej instancji, iż bezsprzecznie oceny postanowień umowy pod kątem jej abuzywności należy dokonywać według stanu na dzień zawarcia umowy, a nie przez pryzmat okoliczności mających miejsce w czasie jej wykonywania, co wprost wynika z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 roku (III CZP 29/17).

Bezsprzecznie zatem słusznie przyjął sąd pierwszej instancji wyszczególnione w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia postanowienia umowne za abuzywne, jako naruszające zasadę równości stron stosunku zobowiązaniowego, przyznające pozwanemu wyłączne prawo do autorytarnego oznaczania wysokości zobowiązania pozwanych oraz rat spłaty kredytu. Tym samym zasadnie oceniono, że klauzule regulujące generalnie mechanizm indeksacji, przeliczenia złotych polskich na CHF, sformułowane w sposób niejasny i niezrozumiały dla przeciętnego odbiorcy, pozostawały także w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów, co czyni je niedozwolonymi (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019r., IV CSK 159/17, uzasadnienie wyroku z dnia 15 listopada 2019 r. w sprawie V CSK 347/18).

Podkreślenia wymaga, iż już Sąd Najwyższy w najnowszym orzeczeniu wskazał, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne,

nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ kc (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22).

Biorąc pod uwagę te ogólne kryteria, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że postanowienia zawarte we wskazanych szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku paragrafów umowy, są abuzywne (art. 385⁽¹⁾ § 1 kc), a cała umowa już w dacie jej zawarcia kształtowała prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy i jest w związku z tym nieważna. Sąd Apelacyjny przyjął za sądem pierwszej instancji, iż nie jest możliwe utrzymanie umowy w mocy i jej dalsze wykonywanie, przy wyeliminowaniu spornych postanowień umowy. Wprawdzie zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 kc jeżeli niedozwolone postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, to jednak dla dalszego obowiązywania umowy niezbędna byłaby wola powodów, a w tej sprawie powodowie konsekwentnie domagają się uznania umowy za nieważną. Również orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, na gruncie dyrektywy 93/13/EWG, w szczególności jej art. 6 ust. 1 nie pozostawia tu wątpliwości. W wyroku TSUE z 3 października 2019 r., C - 260/18 Trybunał wskazała, że „art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (...), przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy”. Eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu CHF na potrzeby wypłaty kredytu oraz ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej wpływa na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej przyczyny, że klauzule dotyczą głównych zobowiązań powodów jako kredytobiorców, związanych ze spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Ewentualne wyeliminowanie wskazanych klauzul nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie w pozostałym zakresie w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego. W sytuacji, gdy stosowanie samego mechanizmu indeksacji kredytu do CHF, a nawet znanego w dacie jej zawarcia kursu kupna i sprzedaży tej waluty, po którym kredyt wyrażony w walucie polskiej został przeliczony na CHF, nie stanowiło samo w sobie, niedozwolonego postanowienia umownego, eliminacja klauzul dotyczących zastosowania kursu z tabeli banku wyłączała by wykonywanie takiej umowy ze względu na niemożliwość zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat.

Wskazać wypada, iż w wyroku z 21 grudnia 2016 r. (sygn. akt C - 154/15, C - 307/15, C - 308/15) TSUE wypowiedając się co do skutków uznania klauzuli umownej za niedozwoloną (nieuczciwą) stwierdził, że zadaniem sądu krajowego jest wyłącznie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego w taki sposób, aby nie wywoływał on wiążącego skutku dla konsumenta. Winno się zatem doprowadzić do takiej sytuacji prawnej konsumenta, jaka miałaby miejsce wówczas, gdyby tego warunku nigdy nie było. Sąd nie jest natomiast władny dokonać zmiany treści tego warunku. W powołanym już wcześniej wyroku z 3 października 2019 r., C - 260/18, TSUE jednoznacznie uznał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze tylko ogólnym przewidujących, że skutki wyrażone w treści takiej czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozycyjnych lub przepisów mających zastosowanie jeżeli strony wyrażą na to zgodę.

Za wyłączoną uznać należało postulowaną przez apelującego możliwość zastosowania na moment zawarcia umowy przepisu dyspozytywnego, umożliwiającego wykonanie zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu średniego CHF publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu, gdyż przepis art. 358 kc w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe i obowiązuje dopiero od 1 stycznia 2009r.

Sąd Apelacyjny przyjął brak podstaw do wprowadzenia poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów prawa wekslowego innych wskaźników zgodnych z wolą stron, jak wskazywał to apelujący, gdyż ingerencja taka w treść

stosunku umownego, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy chociażby na obecny kierunek orzeczeń TSUE oraz wypaczałaby wolę stron co do treści nawiązywanego pierwotnie stosunku zobowiązaniowego, gdyż ich intencją nie było zawarcie umowy o treści, która miałaby zostać jej nadana w oparciu o takie implementowane i zupełnie odmienne treści.

Z tych przyczyn oceniono, iż w razie uznania za abuzywne postanowień waloryzacyjnych umowy i ich eliminacji, art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie pozwala na zastąpienie kursu sprzedaży z tabeli banku zastrzeżonego w umowie, żadnym innym kursem notowania franka szwajcarskiego do złotego, w tym średnim kursem ogłaszającym przez NBP, czy jakimkolwiek innym. Konsekwencją takiego stanowiska musi więc być uznanie nieważności takiej umowy ex tunc nie tylko dlatego, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia w to miejsce innego podobnego mechanizmu, ale też dlatego że, jak już wyżej wskazano, zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym rozliczenia takiej umowy, spowodowana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorcy, czyli wysokości zadłużenia wyrażonego we frankach po uruchomieniu kredytu, a następnie wysokości raty kredytowej. Stąd słusznie przesłankowo stwierdzono nieważność umowy stron.

Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy i ustalenia nieistnienia między stronami stosunku prawnego z niej wynikającego był obowiązek pozwanego zwrotu powodowi wpłaconej przez nich kwoty, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc). Za ugruntowany już uznać należy w orzecznictwie pogląd (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20), że w razie nieważności umowy i żądania konsumentów zwrotu spełnionego świadczenia rozliczenia dokonać należy w oparciu nie o teorię salda, jak uczynił to sąd pierwszej instancji, lecz teorię podwójnej kondykcji. Zgodnie z tą teorią każda ze stron zgłasza żądanie zwrotu odrębnie, bez automatycznego kompensowania przez sąd. Niekwestionowana była wysokość kwot wpłaconych przez powodów na rzecz pozwanego w ramach zawartej umowy pożyczki hipotecznej, której dotyczy niniejsza sprawa oraz data wezwania pozwanego do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty, wyznaczająca datę początkową biegu uwzględnionego roszczenia ubocznego.

Wobec powyższego, wypadało podzielić oceny prawne sądu pierwszej instancji, przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jako trafne.

Jeżeli chodzi o zgłoszone zarzuty : potrącenia (art. 498 § 1 kc), oraz zatrzymania (art. 496 kc w zw. z art. 497 kc), należało uznać je za nieskuteczne. Sąd Apelacyjny zważył, iż wprawdzie wzajemność umowy kredytu (art. 487 § 2 kc) początkowo wzbudzała wątpliwości, obecnie jednak przeważający jest pogląd, zgodnie z którym świadczenie przez kredytobiorcę z tytułu odsetek i prowizji jest odpowiednikiem świadczenia banku polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej (zob. : uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 roku, sygn. akt II CSK 281/16, także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 roku, IV CSK 422/10). Pogląd ten Sąd Apelacyjny w obecnym składzie w pełni podziela. Zarzuty jednak nie mogły odnieść skutku z innych powodów. Sąd Odwoławczy zważył, iż zostały one wprawdzie zgłoszone w piśmie procesowym pozwanego, które zostało doręczone pełnomocnikowi powodów, jednakże nie był on uprawniony do odbioru tego typu oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, nie wykazano też, iżby do rąk samych powodów dotarły oświadczenia o skorzystaniu z prawa potrącenia czy zatrzymania. Nie udowodniono również, by powodowie zostali uprzednio wezwani do zapłaty kwot objętych zarzutami, bowiem złożono do akt wyłącznie kopię pisma zawierającego wezwanie, bez dowodu jego doręczenia. Sąd Odwoławczy zważył ponadto, iż zarzuty powyższe zostały zgłoszone przez pozwanego jako ewentualne, tymczasem niedopuszczalne jest zastrzeżenie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawokształtującym. Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 kc, umożliwiającego zastrzeżenie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa potrącenia ma zaś charakter jednostronnej czynności prawnej, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo. Winno zostać sformułowane kategorycznie i zrozumiale dla odbiorcy. Nadto potrącenie jako instytucja prawa materialnego, wymaga dla swej skuteczności złożenia oświadczenia woli na gruncie tego prawa. Zarzut potrącenia oznacza bowiem

podniesienie przez pozwanego twierdzenia, że skorzystał on z tego prawa, to jest skutecznie na gruncie prawa cywilnego złożył oświadczenie o potrąceniu (por. także odpowiednio : wyroki Sądu Najwyższego z 3 października 2012 r. w sprawie II CSK 312/12 oraz z 26 czerwca 2003 r. w sprawie V CKN 417/01). Nie miało to miejsca w niniejszej sprawie.

Wskazać dalej należy, iż zgodnie z normami art. 496 kc i art. 497 kc prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. Jednocześnie zaznaczenia wymaga, że zarzut prawa zatrzymania, ma podwójny charakter. W zakresie prawa materialnego stanowi on jednostronne oświadczenie woli, prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (art. 461 § 1 kc, art. 496 kc art. 497 kc). Powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 stycznia 2020 r. I ACa 1205/18, LEX nr 2956811), które, jak już wyżej wskazano, nie zostało skutecznie złożone bezpośrednio powodom.

Mając na względzie treść pisma, w którym go zgłoszono, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania ponadto, iż w istocie nie został on zgłoszony w sposób kategoryczny, pozwalający na jego uwzględnienie. Pozwany podkreślał ewentualność tego zarzutu, jego warunkowość, co także spowodowało, iż nie mógł on zostać zaakceptowany oraz brak było podstaw do zamieszczenia postulowanego ewentualnie jedynie zastrzeżenia w zaskarżonym wyroku.

Należało w świetle powyższych okoliczności uznać, iż zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, a zarzuty podnoszone w apelacji nie były w stanie wyroku sądu pierwszej instancji wzruszyć.

Z tych przyczyn apelacja pozwanego została oddalona jako bezzasadna, po myśli art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, obciążając nimi przegrywającego pozwanego w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z art. 98 § 1¹ kpc zw. z art. 108 § 1 kpc.

Na koszty te składa się wynagrodzenie wspólnego pełnomocnika powodów będącego radcą prawnym, obliczone stosownie do § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, uwzględniając wniosek ich pełnomocnika o ujawnienie solidarności uprawnienia, jako dopuszczalny i korzystny dla przegrywającego pozwanego.

SSA Lucyna Morys – Magiera	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Aleksandra Korusiewicz
----------------------------	-------------------	----------------------------